

Zobaczmy teraz - kto tu rację ma ?  
Wielki pałac, czy też może ja ?..  
Pостоimy tutaj dłużej - ja mam czas  
Kto się zegnje pierwszy - niech to runie w piach

Giga-giganci zawsze mają czas  
Kawałek dam ci, co ze stołu spadł

Napisaleś mój poeto tyle słów  
Ulepionych z gliny i z glinianych nóg  
Mętne oczy widzą tylko nos  
Zanurzony w sosie i zwieszony w dół  
I zwieszony w dół...

Giga-giganci zawsze mają czas  
Kawałek dam ci, co ze stołu spadł  
Dam ci kawałek siebie  
Nie pytaj: jak i skąd ?  
I odrobinę tlenu...  
Giganci tacy są...

Nie wierz rzeczom po trzydziestce, nie wierz im  
Wielka bestia pielęgnuje zęby im  
Jesteś piękna, sfora psów zatacza krąg  
Jesteś piękna kiedy tańczysz z nią  
Kiedy tańczysz z nią

Giga-giganci zawsze mają czas  
Kawałek dam ci, co ze stołu spadł  
Dam ci kawałek siebie  
Nie pytaj: jak i skąd ?  
I odrobinę tlenu...  
Giganci tacy są...

Dam ci kawałek siebie  
Nie pytaj: jak i skąd ?  
I odrobinę tlenu...  
Giganci tacy są...

Dam ci kawałek siebie  
Nie pytaj: jak i skąd ?  
I odrobinę tlenu...  
Giganci tacy są...

Dam ci kawałek siebie  
Nie pytaj: jak i skąd ?